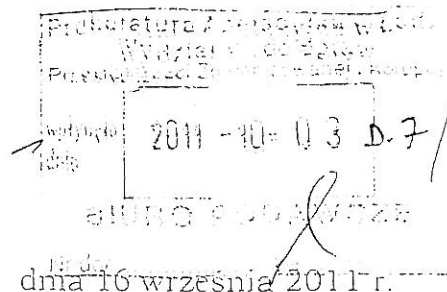


Sygn. akt IV Kp 512/11

POSTANOWIENIE



Sąd Rejonowy Katowice - Wschód w Katowicach Wydział IV Karny
w składzie:

Przewodniczący: SSR A. D.

Protokolant: M. S.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 września 2011 roku sprawy z
zażalenia pokrzywdzonych H. B. i J. B. reprezentowanych
przez pełnomocnika adw. S. M. na postanowienie prokuratora
Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi z dnia 25
lutego 2011 roku, sygn. Ap V Ds. 7/11 w przedmiocie umorzenia śledztwa

postanawia

1. na podstawie art. 306 §1 k.p.k., art. 329 §1 i 2 k.p.k., art. 437 §1
k.p.k. i art. 465 §2 k.p.k. nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonych
H. B. i J. B. reprezentowanych przez pełnomocnika
adw. S. M. na postanowienie prokuratora Prokuratury
Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi z dnia 25 lutego
2011 roku, sygn. Ap V Ds. 7/11 w przedmiocie umorzenia śledztwa i
zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy;
2. na podstawie art. 98 §2 k.p.k. odroczyć sporządzenie uzasadnienia z
uwagi na zawilość sprawy na czas do 7 dni.



Na oryginale właściwe podpisy.
Zgodność z oryginałem stwierdza
z up. Kierownika Sekretariatu
Hilke Stachonka

Uzasadnienie

Do postanowienia Sądu Rejonowego Katowice Wschód w Katowicach z dnia 16 września 2011 roku sygn. IV Kp 512/11

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2011 roku Prokuratura Apelacyjna w Łodzi, Wydział V do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji, umorzyła prowadzone za sygnaturą akt Ap V Ds 7/11 śledztwo w sprawie:

przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków, w okresie od dnia 25 kwietnia 2007 roku do grudnia 2007 roku, w Katowicach i innych miejscowościach województwa śląskiego, w celu osiągnięcia korzyści osobistych, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przez funkcjonariuszy publicznych - ówczesnych asesorów prokuratorskich, delegowanych do wykonywania czynności służbowych w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach i prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach - referentów śledztw V Ds 25/06 oraz V Ds 55/07 Prokuratury Okręgowej w Katowicach, a także przez uprawnionych do nadzoru służbowego oraz aprobaty podejmowanych w ramach tych śledztw decyzji procesowych przełożonych prokuratorów Prokuratury Okręgowej w Katowicach, w szczególności poprzez:

- wykonywanie i powierzanie czynności procesowych w ramach wymienionych postępowań przygotowawczych, prowadzonych między innymi przeciwko Barbarze Blidzie, także w zakresie dotyczącym wymienionej osoby, pomimo jej śmierci, a także niewydanie niezwłocznie po wystąpieniu ujemnej przesłanki procesowej, określonej w art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 71 § 3 k.p.k., postanowienia o umorzeniu śledztwa w zakresie przeciwko Barbarze Blidzie,
- sporządzenie oraz opatrzenie aprobatą postanowienia o umorzeniu śledztwa w sprawie V Ds 55/07 Prokuratury Okręgowej w Katowicach, przeciwko Barbarze Blidzie, podejrzanej o to, że w nieustalonych dniach, w okresie od dnia 1 grudnia 1997 roku do dnia 31 marca 1998 roku, w Siemianowicach Śląskich, chcąc, aby B. K. udzieliła korzyści majątkowej pełniącemu funkcję publiczną Z. B. - prezesowi zarządu „R. (...)” S.A. z siedzibą w R., podjęła się przekazania kwoty 80.000 złotych Z. B. w zamian za umorzenie odsetek należnych „R. (...)” S.A., a naliczonych od niespłaconych należności głównych „A. (...)” sp. j. z siedzibą w Katowicach, z tytułu dostaw węgla, w ten sposób, że za pośrednictwem nieustalonej dotychczas osoby, przekazała Z. B. korupcyjną propozycję B. K., następnie przyjęła od niej wymienioną wyżej kwotę, celem przekazania Z. B. to jest o przestępstwo z art. 18 § 2 d.k.k. w zw. z art. 241 § 1 d.k.k., wobec śmierci podejrzanej, zawierającego uzasadnienie, którego treść wykraczała poza zakres wynikający z podstawy umorzenia postępowania - art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. oraz naruszała zasadę procesową wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k.,

- nieprawidłowy nadzór nad czynnościami funkcjonariuszy Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Katowicach, wykonujących czynności procesowe w związku z postanowieniem Sądu Rejonowego Katowice - Wschód w Katowicach, z dnia 17 kwietnia 2007 roku, w sprawie o sygn. akt III Kp 134/07 oraz zaniechanie podjęcia działań wynikających z treści art. 238 § 3 k.p.k. oraz

- sporządzenie oraz opatrzenie aprobatą postanowienia o częściowym umorzeniu śledztwa w sprawie V Ds 25/06 Prokuratury Okręgowej w Katowicach, w zakresie udzielania przez B. K., czynem ciągłym, z góry powziętym zamiarem, w latach od 1995 roku do 2004 roku, w Katowicach, Siemianowicach Śląskich i innych miejscowościach, korzyści majątkowych znacznej wartości w postaci środków pieniężnych, garderoby i kosmetyków o łącznej wartości co najmniej 500.000 zł. oraz korzyści osobistych, takich jak opłacane wyjazdy i wczasy zagraniczne, a także usług, polegających na nieodpłatnych przewozach z wykorzystaniem prywatnego samochodu wraz z kierowcą, pełniącej funkcję posła na Sejm RP i Ministra Budownictwa Barbarze Blidzie, tj. o przestępstwo z art. 229 § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k., oraz w sprawie przyjmowania przez Barbarę Blidę, w tym samym miejscu i czasie, wymienionych powyżej korzyści osobistych i majątkowych o znacznej wartości, w związku z pełnieniem przez nią funkcji posła na Sejm RP i Ministra Budownictwa, tj. o przestępstwo z art. 228 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na zasadzie art. 322 § 1 k.p.k., z uwagi na brak podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, która to decyzja procesowa zapadła ze znacznym opóźnieniem oraz zawierała nieprawidłową podstawę prawną,

i działania przez to na szkodę interesu publicznego i prywatnego, poprzez stworzenie niebezpieczeństwa dla prawidłowego toku wymienionych postępowań przygotowawczych, wydanie orzeczeń o treści nieodpowiadającej wymogom prawa procesowego, naruszającej zasadę domniemania niewinności oraz przy przyjęciu nieprawidłowej podstawy prawnej umorzenia postępowania przygotowawczego, a także podjęcie decyzji merytorycznych ze znacznym opóźnieniem, w stosunku do wystąpienia ujemnej przesłanki procesowej, oraz naruszających dobre imię i cześć Barbary Blidy, to jest o przestępstwo z art. 231 § 1 i 2 k.k. i art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego;

Uzasadnienie tej decyzji było bardzo obszerne, zawarte zarówno w aktach jawnych, jak i materiałach tajnych. Nie powtarzając znanych stronom argumentów, prokurator uznał, że zachowania podejmowane po śmierci Barbary Blidy nie wyczerpują znamion przestępstw, w kierunku których prowadzone było postępowanie

Zażalenia na powyższe postanowienie złożył pełnomocnik H. B. i J. B. - adw. S. M.

W treści wstępnej zażalenia wskazała, że zakresem zaskarżenia obejmuje akapit pierwszy i trzeci postanowienia.

Odnosząc się zaś do zarzutów sprecyzowała, że odnośnie akapitu pierwszego zarzucza nie uzasadnione przyjęcie, iż przeszukanie pomieszczeń po śmierci B. Blidy nie stanowiło przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy państwowych, jak również nie uzasadnione przyjęcie zgodności z prawem powołania biegłego z zakresu informatyki.

W części jawnej niniejszego uzasadnienia Sąd zatem odniesie się jedynie do tych zarzutów, do zarzutów dotyczących zaskarżenia „akapitu trzeciego” zaskarżonego postanowienia odnosząc się w części niejawnej uzasadnienia.

Odnosnie tego zakresu zaskarżenia pełnomocnik pokrzywdzonych wskazała, że błędnie przyjęto, że uczestniczyła w przeszukaniu jako osoba przybrana przez H. B., podczas,

gdy z zapisu protokołu wynika, że jest obrońcą B.Blidy odmawia udziału w czynności przeszukania w innych charakterze.

Podniosła, iż ten błąd jest rażący, gdyż w tej sytuacji autor postanowienia nie dokonał oceny naruszenia prawa przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze prokuratora. Dalej zaś żaląca wskazała, że w zaskarżonym postanowieniu zmierza się do usprawiedliwienia działań prokuratora poza zakresem wydanego postanowienia o przeszukaniu.

Skarżąca zarzuciła, że w tej sprawie nie przesłuchano obecnych przy przeszukaniu H.B., J.B. oraz B.B. - K.

Konsekwencją zaś niniejszego przeszukania było niezgodne z prawem wydanie postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki.

W toku posiedzenia w przedmiocie zażalenia nadto skarżąca rozwinęła swe zarzuty o tyle, że podniosła, iż odnośnie przeszukania dowody były zbierane nie w sprawie, lecz przeciwko osobie, a prokurator nie zwrócił uwagi na wskazujące na zabezpieczone przy przeszukaniu rzeczy, które zdaniem skarżącej wskazują właśnie na fakt zbierania dowodów przeciwko zmarłej już wówczas B.Blidzie.

Odnosząc zaś opinii biegłego zarzuciła powołanie go po śmierci Barbary Blidy, ponownie odnosząc się do sformułowania postanowienia, iż sprawa jest „przeciwko” Barbarze Blidzie, a z treści postanowienia wynikało, że prokurator zlecił biegłemu poszukiwanie dowodów. Zdaniem autorki zażalenia tego rodzaju działanie naruszało zasadę prywatności i tym samym stanowiło działanie na szkodę interesu prywatnego. W ocenie skarżącej koniecznym byłoby uzupełnienie tu postępowania w kierunku przesłuchania biegłego i uzyskania od niego informacji, czy w sprawie tej opinii były udzielane mu jakieś wytyczne, tym bardziej, że biegły nie dysponował aktami.

Sąd zważył, co następuje.

Argumenty zażalenia okazały się niezasadne, co skutkowało utrzymaniem zaskarżonego postanowienia w mocy.

W pierwszej kolejności Sąd pragnie tu zwrócić uwagę na obszerność uzasadnienia zaskarżonego postanowienia. Argumenty w nim podniesione zostały w zasadniczej części podzielne przez Sąd i uznane za własne, tak by nie powtarzać obszernych fragmentów uzasadnienia, w tym w szczególności bardzo szczegółowych ustaleń stanu faktycznego, a jedynie pokrótce skoncentrować się na podstawowych zarzutach zażalenia. W pozostałym bowiem zakresie Sąd akceptuje ustalenia prokuratury.

Zwrócić tu uwagę należy, że materiał dowodowy zebrany w sprawie, w zakresie tychże wątków był bardzo obszerny, w ocenie Sądu nawet w pewnym zakresie aż nadto obszerny, obejmujący bowiem nawet fragmenty przesłuchań osób związanych z samym wątkiem śmierci B.Blidy i nie mających żadnych wiadomości w tej sprawie, w zakresie wyłączonym do odrębnego rozpoznania. Materiał ten co prawda został przez Sąd nadto uzupełniony wskutek zażalenia uzyskaniem akt z Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim, co jednak dotyczyło części niejawnego uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych B.Blidy po jej śmierci oraz udziału bądź braku udziału adw. S.M. w tych czynnościach, Sąd nie podzielił poglądów skarżącej, jak również nie widzi podstaw do uzupełniania postępowania w tym zakresie.

Podstawą przeszukania było postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach z dnia 24 kwietnia 2007 roku sygn. VDs 25/06/s.

W postanowieniu tym – wydanym w przeddzień śmierci B.Blidy- wskazano, że celem przeszukania jest m.in. ujawnienie i zatrzymanie dokumentów i rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie. W treści postanowienia wskazano, iż prokurator wydał to postanowienie po zapoznaniu się z aktami śledztwa o wyżej wspomnianej sygnaturze w sprawie przeciwko B.Blidzie podejrzanej o czyn z art. 18§2 d.k.k. w zw.z art. 241§1 d.k.k. W momencie wydawania postanowienia B.Blida w rozumieniu karnoprosocowym była podejrzaną tego samego dnia

bowiem wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów B.Blidzie. Zatem czynność przeszukania była jak najbardziej uzasadniona, tym bardziej, że śmierć B.Blidy nie kończyła równocześnie „sprawy”, bowiem w sprawie tej zarzuty miały postawione również inne osoby.

Odnosząc się do kwestii zarzutu, iż postępowanie toczyło się „przeciwko” Barbarze Blidzie ponownie podnieść należy, że na tym etapie procesowym tego rodzaju określenie było jak najbardziej prawidłowe i nie wskazywało, jak zdaje się utrzymywać autorka zażalenia, że celem czynności jest zbieranie dowodów przeciwko osobie zmarłej, lecz określało fazę postępowania przygotowawczego – *in personam*. Również dostrzec należy, że sprawa ta nie toczyła się w tym momencie jedynie „przeciwko” Barbarze Blidzie, lecz przeciwko także kilku innym osobom, co do których zostały następnie skierowane akty oskarżenia, a nawet wobec co najmniej jednej z nich – jak Sądowi wiadomo z urzędu – zapadł wyrok skazujący. Stąd w ocenie Sądu – mimo śmierci jednej z podejrzanych – prowadzenie dalszych czynności było jak najbardziej uzasadnione. Podkreślić należy, że czynność przeszukania ma na celu ujawnienie dowodów. Nigdy zatem nie wiadomo, czy takie dowody zostaną ujawnione i jakie dowody to będą, uwaga ta jest tym bardziej aktualna, gdy dotyczy początkowego etapu postępowania. Co więcej adw. S.M. składając oświadczenie do protokołu przeszukania wysunęła swoją rolę procesową obrońcy właśnie z faktu, że postępowanie przygotowawcze nie zostało zakończone.

Odnosząc się zaś do zarzutu braku udziału S.M. w przeszukaniu, Sąd dostrzegł tu kilka kwestii wartych podniesienia.

Po pierwsze bez względu na to w jakim charakterze S.M. brała udział w czynnościach procesowych, nie budzi wątpliwości, że prawa stron wskutek tego nie doznały ograniczenia ani uszczerbku. Mimo twierdzeń skarżącej, iż nie uczestniczyła w przeszukaniu dostrzec należy, że z treści protokołu wynika, że uczestniczyła w tej czynności składając w jej trakcie oświadczenia, a oświadczenia te znalazły odzwierciedlenie w protokole. S.M. podpisała się również na tym protokole składając określone oświadczenie. Dlatego też nie można podzielić poglądu, że z uwagi na jej rolę – uznanie przez prokuratora, że nie jest obrońcą, lecz osobą przybraną – w jakikolwiek sposób przełożyło się na jej udział w postępowaniu, w szczególności zaś w tej konkretnej czynności procesowej. Również oświadczenie, że odmawia udziału w czynności było wyrazem woli adwokata, jednak nie wynikało z nakazu prokuratora. Prokurator poza odmienną oceną jej roli nie czynił żadnych trudności ani ograniczeń co do jej udziału w czynności przeszukania, brak takiego udziału – jak wynika z oświadczenia – był wyrazem jej stanowiska i tu nie można czynić z tego zarzutu prokuratorowi.

Sąd zwrócił również uwagę na jeszcze jeden element tychże zarzutów. Otóż adw. S. i M. w toku całego postępowania twierdziła, że jest obrońcą Barbary Blidy. Zwrócić uwagę należy, że pewną niekonsekwencję poglądów pełnomocnika skarżących w tym zakresie, bowiem z jednej strony żąda uznania jej roli jako obrońcy, co wymaga uznania, że B.Blida jest podejrzaną, no co zresztą S.M. sama wskazuje w protokole przeszukania uzasadniając swoją rolę jako obrońcy nie żyjącej osoby, z drugiej zaś strony stawia zarzut co do użytych sformułowań „przeciwko”, co właśnie jest procesowym wyrazem roli procesowej danej osoby. To jednak uwaga na marginesie, bez większego znaczenia dla rozstrzyganej sprawy.

Jednak odnosząc się do właśnie tej roli procesowej adwokat S. i M., Sąd dostrzega tu złożoność tej kwestii.

W przedmiotowej bowiem sprawie powstał problem działania obrońcy w imieniu mocodawcy, który nie udzielił wymaganego przepisami prawa pełnomocnictwa i takiego pełnomocnictwa już nie udzieli, co więcej sytuacji, gdy mocodawca nie żyje. Zgodnie z przepisami prawa pełnomocnictwo wygasa z chwilą śmierci mocodawcy, tak jak mamy do czynienia w tej sytuacji. Co więcej pełnomocnictwo to nie zostało udzielone na piśmie, lecz jedynie ustnie i to w sposób dorozumiany, który zresztą wynika z materiałów niejawnych, do których – co należy podkreślić – prowadzący czynność przeszukania w momencie tej czynności

nie miał dostępu. S.M. i powoływała się nadto na pełnomocnictwo udzielone przez męża zmarłej. Przepisy dopuszczają udzielenie takiego pełnomocnictwa, jednak dotyczy to udzielania pełnomocnictwa w imieniu podejrzanego pozbawionego wolności, który następnie pełnomocnictwo to może potwierdzić lub ustanowić innego obrońcę.

Sąd w tym miejscu nie chce przywoływać szeregu wątpliwości, jakie zatem budzi ta kwestia, jak i kwestia uprawnienia S.M. do działania jako obrońcy zmarłej B.Blidy, a jedynie pragnie naszkicować i podkreślić złożoność tego problemu (który zresztą wydaje się dostrzegała również skarżąca w toku postępowania składając wniosek o zwrócenie się o wykładnię). Dlatego też w ocenie Sądu prokurator działał tu z pewną ostrożnością, stojąc na stanowisku, że S.M. nie jest obrońcą B.Blidy, jednak dopuszczając ją do udziału w czynnościach w możliwie szerokim zakresie. Poglądu prokuratora zaś w sytuacji wątpliwości prawnych nie można uznać za rażąco błędny, tak był stał się podstawą postawienia mu zarzutów karnych. Podkreślić bowiem należy, że wątpliwości co do uprawnień działania adw. S.M. jako obrońcy B.Blidy miały również orzekające w kwestiach wypadkowych Sądy, przedstawiając tu szeroką argumentację, która jest znana stronom i nie ma potrzeby jej powtarzać (postanowienie Sadu Rejonowego w Siemianowicach Śląskich z dnia 20 września 2007 roku sygn. II Kp 235/07). Sąd w składzie tu obecnym podziela co prawda pogląd odmienny uznając w tej szczególnej sytuacji uprawnienie do działania obrońcy zmarłego podejrzanego mimo uchybień formy pełnomocnictwa, tak by zapewnić osobie zmarłej ochronę jej praw, która w inny sposób nie mogłaby być chroniona, jednak jak wskazano jest to kwestia ocenna i była różnie oceniana również przez Sądy, wiele miesięcy po śmierci Barbary Blidy. Dlatego też prokuratorowi, dokonującemu oceny niejako „na gorąco” nie sposób z takiej właśnie oceny czynić zarzutu, gdyż nie jest ona nie uprawniona i można ją uzasadnić, tym bardziej, że w momencie czynności przeszukania prokuratorowi nie były znane materiały niejawne.

Odnosząc się do zarzutu celu przeszukania, to w ocenie Sadu brak podstaw do uzupełniania postępowania w kierunku wnioskowanym przez skarżących. W szczególności Sąd nie widzi podstaw i konieczności do przesłuchania H.B., J.B. i B.B. K. na okoliczność tego, co było rzeczywistym przedmiotem poszukiwań, to bowiem wynika z protokołu oraz spisu rzeczy zajętych. Strony do tego protokołu nie wniosły oświadczeń, poza wspomnianymi wyżej. Co więcej, to prokurator ocenia, co jest niezbędne dla postępowania i może stanowić dowód w sprawie, przesłuchanie stron byłoby jedynie odebraniem od nich oświadczeń o ich subiektywnym przekonaniu, któremu przecież dali wyraz w zażaleniu.

Dalej skarżący zarzucili, że zabezpieczone dowody wskazują, że ich celem było uzyskanie danych przeciwko B.Blidzie. W szczególności w toku posiedzenia odniesiono się do zabezpieczonych przedmiotów opisanych w spisie rzeczy pod pozycjami 1,5,6,7,10. W ocenie Sądu jednak – wbrew twierdzeniom zażalenia- zabezpieczenie tego rodzaju przedmiotów nie wykraczało poza ramy określone postanowieniem (pkt 1,5,6,10). Postanowienie bowiem nakazywało zebrać dokumenty i rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie. Sprawa dotyczyła – jak wynikało z treści relacji B.K. – powiązań osobistych i finansowych pomiędzy m.in. B.K. a B.Blidą. W ocenie Sadu zatem prawidłowym było zabezpieczenie dokumentów i poddanie ich stosownej analizie. Należy podnieść, że osoby dokonujące przeszukania nie są w stanie w momencie tej czynności, w tak skomplikowanej, gospodarczej sprawie, ocenić przydatności poszczególnych przedmiotów, lecz zabezpieczają dokumentację, która może wskazywać na powiązania właśnie osobiste lub finansowe pomiędzy poszczególnymi osobami. Tego rodzaju działania nie są wymierzone przeciwko podejrzanemu, lecz zmierzają do weryfikacji dotychczasowych ustaleń, potwierdzając je lub obalając. W niniejszej sprawie – co już Sąd wskazał w ustnym motywach uzasadnienia- podkreślenia wymaga fakt, że celem było zgromadzenie dowodów. Prowadzący przeszukanie nie wiedzieli, jakiego rodzaju dowody ujawnią i równie prawdopodobne było, że w zgromadzonym i zabezpieczonym materiale

dowodowym znajdują się dokumenty w sposób jaskrawy podważające wiarygodność B. K., a w konsekwencji chroniące dobre imię zmarłej Barbary Blidy. Opieranie zarzutu działania „przeciwko” B. Blidzie na użytym w postanowieniu – wydanym przed jej śmiercią – słowie „przeciwko” to zbyt mało. Co więcej zwrócić uwagę należy, że materiał dowodowy mógł dostarczyć danych przeciwko lub za innymi podejrzanymi, w stosunku do których w tym samym czasie były podejmowane czynności. Równie uzasadnionym było zajęcie komputera oraz dysku twardego i dyskietek. Jest to wręcz standardowe działanie w takiej sytuacji, tym bardziej, że w dzisiejszych czasach większość osób przechowuje dokumenty czy prowadzi korespondencję właśnie w formie elektronicznej. Tu również nie sposób przyjąć, by zabezpieczenie tych przedmiotów było wymierzone przeciwko B. Blidzie i miało li tylko na celu znalezienie przeciwko niej dowodów – jak się wydaje sugerować skarżący, by uzasadnić post factum czynność zatrzymania. W ocenie Sądu bowiem tego rodzaju czynności byłby podejmowane w analogicznej sytuacji, gdyby sprawa nie dotyczyła osoby publicznej i ich podejmowanie jest prawidłowe i uzasadnione, tym bardziej w tak wielowątkowym i wieloosobowym śledztwie. Zabezpieczone dokumenty bowiem dotyczyły powiązań B. Blidy z innymi osobami – nie znanymi prowadzącym postępowanie. Jedyne wątpliwości może budzić zabezpieczenie orzeczenie lekarskiego do tego właśnie postępowania, jednak w tej sytuacji było to uzasadnione okolicznościami śmierci B. Blidy. Z pewnością jednak tego rodzaju działanie nie było wymierzone w osobę B. Blidy, gdyż już wówczas wszczęto działania zmierzające do wyjaśnienia okoliczności jej śmierci, co czyniło uzasadnionym zabezpieczanie dowodów dotyczących jej stanu zdrowia, gdyż mogło to mieć znaczenie w tej sprawie. Tego rodzaju działanie jednak, choć zasadność zabezpieczenia tego dokumentu do tej sprawy może budzić wątpliwości, nie godziło ani w interes prywatny, ani w interes publiczny, lecz miało na celu właśnie zabezpieczenie tychże interesów.

Odnosząc się do zarzuty dotyczącego powołania biegłego z zakresu informatyki, to Sąd nie podzielił i w tym zakresie poglądów i argumentów zażalenia.

Odnosząc się do sformułowania „przeciwko” zawartego w postanowieniu, to aktualne są uwagi naprowadzone powyżej. W ocenie Sądu bowiem jak wskazano sformułowanie to określało fazę postępowania przygotowawczego, nie zaś zawierało dorozumiane wytyczne nakazujące selekcję określonego materiału dowodowego. Również sugestia, by prowadzący postępowanie udzielali wytycznych biegłemu odnośnie zakresu i rodzaju zabezpieczanego materiału nie może się ostać. Sąd bowiem w pełni podzielił tu pogląd prokuratora, że biegły miał jedynie odczytać całość nośników, jego zadaniem nie było dokonywanie ich oceny czy selekcji. Dlatego też biegły nie musiał dysponować aktami w tej sprawie, jak również nie można przyjąć za zasadne wersji o sugerowaniu mu rodzaju zabezpieczanych plików w sytuacji, gdy jego zadaniem było zabezpieczenie, odczytanie wszystkich materiałów.

Jeśli zaś chodzi o zarzut „akapitu trzeciego” Sąd tu również nie podzielił argumentów skarżących, aczkolwiek w większym zakresie dostrzegając zasadność ich zarzutów. (dalsza część uzasadnienia sporządzona na osobnej karcie, opatrzona klauzulą „ściśle tajne” znajduje się w kancelarii tajnej tut. Sądu).

Reasumując powyższe rozważania w ocenie Sądu decyzja prokuratora o umorzeniu postępowania w przedmiotowej sprawie była prawidłowa, podobnie jak prawidłowe były zawarte w niej opisy stanu faktycznego oraz oceny prawne.

Odnosnie zarzutów dotyczących akapitu pierwszego Sąd nie podzielił poglądów zażalenia, uznając, że prowadzone działania były prawidłowe i usprawiedliwione, z odrębnością dotyczącą zatrzymania zaświadczenia lekarskiego. To jednak działanie było usprawiedliwione interesem publicznym dotyczącym wszczętego właśnie postępowania karnego mającego na celu wyjaśnienie okoliczności śmierci B. Blidy. Uchybienie w zakresie zabezpieczenia tego jednego dokumentu do sprawy VDs 25/06 nie może jednak skutkować uznaniem, że działanie to wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 231 par. 1 i 2 k.k. lub art. 212 k.k. Celem bowiem zabezpieczenia tego

dokumentu było gromadzenie danych związanych z wyjaśnieniem śmierci B. Blidy, zatem zmierzano do zarówno do ochrony jej interesu prywatnego, jak i wyrażonego w woli wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy – interesu publicznego. Zabezpieczenie tego właśnie dokumentu nie może być uznane za przejaw czynności wymierzonych przeciwko B. Blidzie i mających na celu naruszenie jej dobrego imienia, tym bardziej, że fakt zabezpieczenia takiego dokumentu nie był nagłaśniany. Skarżący zaś kwestionując czynność przeszukania kwestionuje fakt zbierania dowodów przeciwko osobie nie żyjącej.

Odnosząc się do zarzutów związanych akapitem trzecim zaskarżonego postanowienia, Sąd – poza poglądami wyrażonymi w części niejawniej – pragnie podkreślić, że brak jest materiału dowodowego, który wskazywałby na celowe i świadome działanie prokuratorów w tym zakresie, w tym w szczególności wydawania wiążących poleceń przy świadomości, jakich nagrań polecenia te dotyczą. Wobec rozbieżności w relacjach świadków, których nie udało się usunąć nawet w drodze licznych konfrontacji, oprócz należy się na materiale z dokumentów, wspierającym wersję prowadzących postępowanie przygotowawcze prokuratorów, jak i ocenie wątpliwości na ich korzyść.

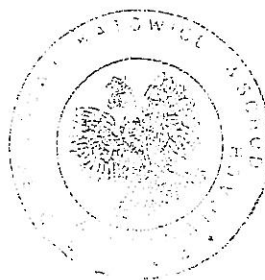
Natomiast czynności nadzoru były w ocenie Sądu wykonywane prawidłowo, w zakresie wskazywania wytycznych co do podejmowanych czynności oraz kontroli prawidłowości i terminowości tych czynności, co znajduje wyraz zarówno w zeznaniach świadków, jak i zgromadzonej dokumentacji, bardzo szeroko omówionej przez autora zaskarżonego postanowienia.

W końcowej fazie niniejszego uzasadnienia Sąd pragnie zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię, której być może zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenie.

Otóż w ocenie Sądu brak działań, których zarzuci się w zażaleniu, poprzez zniszczenie niezwłocznie części materiału dowodowego, był usprawiedliwiony okolicznościami tej sprawy, w tym w szczególności faktem przejęcia w całości materiału w niej zabezpieczonego do innego prowadzonego równolegle postępowania przygotowawczego. Tego rodzaju działanie miało na celu ochronę interesu publicznego poprzez zapewnienie prokuratorom prowadzącym m.in. niniejsze postępowanie karne, pełnego materiału dowodowego i uniknięcie tym samym, w sprawie budzącej zainteresowanie społeczne i sprawie medialnej, zarzutu ingerencji w ten materiał dowodowy. Z oświadczeń zaś m.in. H.B. wynika, że w wyniku tych działań interes prywatny nie doznał szczególnego uszczerbku.

Ocenę prawną, szeroko opisaną przez prokuratora, Sąd akceptuje i uznaje za prawidłową, w szczególności w zakresie prawidłowości działań w postaci gromadzenia dowodów w sprawie uznając, że prokuratorzy tu czynili zadość swoim obowiązkom dążąc do jak najlepszego ich wykonania w tak szczególnej sytuacji procesowej, podobnie jeśli chodzi o czynności nadzoru nad funkcjonariuszami ABW.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w postanowieniu



Na oryginale właściwe podpisy.
Zgodność z oryginałem stwierdza
z up. Kierownika Sekretariatu

Mikula Bechomcu